

## **Komuniści a PPS w Kutnie w latach 1945 - 48**

Po II wojnie światowej stopniowo zaczęło odradzać się życie społeczno – polityczne. W Kutnie. Inicjatywę polityczną, początkowo przejęli, nieliczni przed wojną komuniści. Już w styczniu 1945 r. powstała pierwsza komórka Polskiej Partii Robotniczej (dalej: PPR).

Nieco później do działań przystąpiły: Polska Partia Socjalistyczna (dalej: PPS) i Stronnictwo Ludowe (dalej: SL). Pierwsze spotkanie organizacyjne PPS, z udziałem delegata z CKW PPS odbyło się 2 lutego 1945 r. Uczestniczyli w nim przedwojenni działacze PPS z Ignacym Piaskowskim na czele. Na zebraniu postanowiono reaktywować działalność PPS. Działania organizacyjne socjalistów były jednak nieco spóźnione. W tym czasie PPR, mając poparcie sowieckiej komendantury Kutna, opanowała najważniejsze instytucje w mieście, obsadzając je swoimi ludźmi.



**Siedziba PPS w latach 1945 – 48 przy ulicy Królewskiej**

(fot. ze zbiorów M i PBP w Kutnie)

Opóźnienie organizacyjne PPS związane było z tym, że przedwojenni członkowie partii zostali zamordowani, bądź wywiezieni przez Niemców lub sami musieli opuścić Kutno w obawie przed represjami ze strony okupanta<sup>1</sup>.

Dopiero, więc 14 lutego odbyło się pierwsze, tym razem już protokołowane zebranie komitetu PPS w Kutnie. Przewodniczącym tymczasowego Komitetu Powiatowego został B. Piaskowski, wiceprzewodniczącym Bronisław Skibiński, sekretarzem Jerzy Gajewski, skarbnikiem Zygmunt Szymański. Z chwilą powstania Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych, PPS (choć po wielu staraniach) otrzymała po trzech przedstawicieli w Miejskiej Radzie Narodowej (dalej: MRN) i Powiatowej Rady Narodowej (dalej: PRN). Komitet kutnowski PPS liczył wówczas 314 członków, w powiecie zaś było 524 członków<sup>2</sup>.

Już wówczas dało się zauważyć dwulicowe podejście PPR w stosunku do PPS. Oficjalnie komuniści mówili o lojalnej współpracy, w praktyce jednak nie wykonywali wspólnych uchwał zapadających na posiedzeniach Komisji Porozumiewawczej obu partii, Komuniści mieli bowiem świadomość, że PPS była dla nich poważnym zagrożeniem w sprawowaniu władzy w mieście i powiecie. Obawy te nie były bezpodstawne. Przed wojną PPS w Kutnie posiadała bardzo silną pozycję polityczną.

Reaktywowanie się PPS sprawiło, że komuniści zmuszeni zostali do uwzględnienia socjalistów w obsadzie instytucji administracyjno - samorządowych. Poza tym PPR nie dysponowała wystarczającą liczbą członków, aby sprawnie zarządzać administracją. Nm. Społeczeństwo kutnowskie przychylnie reagowało na poczynania organizacyjne PPS, upatrując w niej główną siłę w nowej, demokratycznej Polsce.

Aby ograniczać wpływy socjalistów komuniści, dzięki wsparciu aparatu bezpieczeństwa stosowali różnego rodzaju szykany i represje: np. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Kutnie (dalej: PUBP) wiosną 1945 r. aresztował: J. Gajewskiego - I sekretarza KP PPS i Ludomira Sakowicza – aktywnego działacza PPS. Ponadto PPR administracyjnie utrudniała zakładanie nowych kół PPS w mieście i powiecie. Atmosfera zastraszenia powodowała, że stan liczebny partii, tylko nieznacznie ulegał zwiększeniu.

Sytuacja ta uległa poprawie z chwilą powrotu do Polski Stanisława Mikołajczyka i rozpoczęcia działalności Polskiego Stronnictwa Ludowego (dalej: PSL). Od tej pory głównym przeciwnikiem PPR stało się PSL „Mikołajczykowskie”.

---

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, Akta Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Socjalistycznej w Kutnie (dalej: APŁ, KP PPS w Kutnie), t. 23. Przedwojenny przywódca PPS w Kutnie Jana Zasada został zamordowany przez Niemców w Mauthausen. Pierwszy komitet PPR w Kutnie został utworzony 25 stycznia 1945 r.

<sup>2</sup> Ibidem. Stały Komitet Powiatowy PPS wybrany został 29 kwietnia 1945 r. Przewodniczącym został I. Piaskowski, wiceprzewodniczącą Wiktoria Czermińska, sekretarzem Tadeusz Komornicki, skarbnikiem Jan Kołodziej i gospodarzem komitetu B. Skibiński.



**W środku Wiktoria Czermińska (PPS), obok po prawej Kazimierz Śpiewankiewicz (PPR)  
(fot. ze zbiorów Muzeum Regionalnego Kutnie)**

Ogromne zaufanie i poparcie jakim społeczeństwo polskie obdarzyło S. Mikołajczyka sprawiło, że komuniści w obawie przed utratą władzy odłożyli termin wyborów do Sejmu Ustawodawczego, w zamian organizując referendum ludowe, które miało być sprawdzianem faktycznego poparcia dla PPR z jednej strony, z drugiej zaś umożliwiała komunistom walkę z opozycją i sprawdzenie sposobu fałszowania wyborów.

Podczas kampanii przedreferendalnej PPS oficjalnie wzywała do głosowania (podobnie jak PPR) „3 razy TAK”. W partii jednak silne były tendencje przeciwne współpracy z komunistami. PUBP w Kutnie w maju 1946 r. dokonał. oceny komitetu PPS, uznając, że w partii decydujący głos mają przedwojenni działacze, którzy są przeciwni współpracy z PPR. W notatce operacyjnej stwierdzano, że: *„trzeba usunąć tych ludzi i uzdrowić partię z bakcyla WRN”*. Bezpośrednio sprawą PPS w 1946 r. zajmował się Tadeusz Żebrowski, referent sekcji III PUBP w Kutnie (później kierownik V referatu PUBP). Osobiście sprawę nadzorował S. Achramowicz – ówczesny szef PUBP, później Eugeniusz Mikrus, który pisał: *„PPS na naszym terenie, a szczególnie w Kutnie jest opanowane przez elementy WN - rowskie jak: Ludomir Sakowicz mecenas sprawa jego jest już w Łodzi w UBP w V Wydziale, Skibiński Bronisław, Piaskowski Ignacy...”*<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> AIPN Łd, Pf 10/107. Podczas okupacji niemieckiej w czasie II wojny św. PPS działała w podziemiu jako PPS - WRN (Wolność, Równość, Niepodległość).

W maju 1946 r. na czele KP PPS w Kutnie stanął Ludomir Sakowicz, który był zdecydowanym przeciwnikiem współpracy z komunistami. Jego ostre wystąpienie na wiecu politycznym w Dobrzelinie spowodowało interwencję ze strony PPR, u sekretarza wojewódzkiego PPS. Sprawa ta została umiejętnie wykorzystana również przez rywalizujących ze sobą liderów PPS, w rezultacie L. Sakowicz został wykluczony z partii<sup>4</sup>.

Innym przykładem nieufności komunistów wobec PPS była sprawa wyboru członków obwodowych komisji wyborczych. PPR bez porozumienia z PPS wyznaczyła swoich przewodniczących i zastępców, motywując to, zbyt krótkim terminem i niemożnością uzgodnienia tego z PPS. W rzeczywistości komunistom chodziło o pełną kontrolę komisji wyborczych, a co za tym idzie możliwości dokonania fałszerstw głosów. Rzeczywiście dniu referendum komuniści nie dopuścili socjalistów, będących członkami komisji wyborczych do liczenia głosów i „wprost kopniakami powyrzucali PPS z lokali”<sup>5</sup>.

Jeszcze bardziej tendencyjnie aparat bezpieczeństwa oceniał kutnowską PPS we wrześniu 1946 r.: „ PPS liczy 1356 członków, z czego większość nigdy nie brała udziału w ruchu zawodowym i politycznym po stronie klasy pracującej lecz było w BBWR lub w ozonie a nawet w endecji, jest to drobnomieszczaństwo, dlatego partia PPS na terenie Kutna ma duże rozbieżności ideowe, nawet do faszystwu włącznie”<sup>6</sup>.

Jesienią 1946 r. pod naciskiem PPR dokonano w PPS weryfikacji członków, w wyniku której liczba członków spadła do ok. 900. Dokonano podziału członków partii pod kątem społeczno – zawodowym. W październiku 1946 r. na 444 członków w samym Kutnie było: 91 robotników, 80 kolejarzy, 75 urzędników, 155 rzemieślników, 17 milicjantów, 20 kupców i 1 organista parafii Kutno. W sprawozdaniu PUBP wyraźnie się stwierdzał: „nie potrzebne są dwie partie robotnicze. Postanowiliśmy przeprowadzić selekcję członków PPS”<sup>7</sup>.

Oficjalnie komuniści dążyli do partnerskiej współpracy z PPS. Tak miało być podczas obchodów Święta Ludowego w czerwcu 1946 r. W sprawie święta zwołano posiedzenie Komisji Międzypartyjnej i ustalono wspólny program obchodów. Członkowie PPR mieli wejść do KP PPS przy ul Królewskiej 6 (Stalina 6), skąd dalej - wspólnie iść na pochód. Klika minut po umówionej godzinie, zniecierpliwiona W. Czermińska zadzwoniła do KP PPR z zapytaniem, kiedy będą przedstawiciele PPR? Odpowiedziano jej, że: „nie ma co się piec na słońcu”. W rzeczywistości komuniści byli już w tym czasie na pochodzie<sup>8</sup>.

---

<sup>4</sup> Szerzej: J. Sarmonowicz, Działalność polityczna L. Sakowicza w PPS, „Lokalna Kutna i Regionu” nr 12, 2009. L. Sakowicza nie wykluczył z partii KP PPS w Kutnie, tylko Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi. Na liście członków figurował jeszcze jesienią 1946 r.; AIPN Ld, Pf 10/753.

<sup>5</sup> ibidem

<sup>6</sup> ibidem

<sup>7</sup> ibidem

<sup>8</sup> APŁ, APŁ KP PPS w Kutnie, t. 34

Wzajemna niechęć i podejrzliwość widoczna była na zebraniach międzypartyjnych. Często kończyły się one brakiem porozumienia. We wrześniu 1946 r. J. Balcerski – I sekretarz KP PPR nawoływał do współpracy dwóch „bratnich partii ... dla dobra Ojczyzny i Demokracji”, przy okazji stwierdzał jednak, że: „w PPS są elementy, którym specjalnie zależy, aby skłócić obie partie”. W odpowiedzi na to, T. Wiaksa z PPS odparł, że: „tow. Balcerski myli się posądzając o to PPS. Partia PPS zawsze i wszędzie chce iść do współpracy szczerzej i uczciwej, jednakże tej współpracy dotychczas nie było, gdyż na wszystkich wspólnych interesach PPS zawsze tracił”<sup>9</sup>.

Brak współpracy widoczny był na posiedzeniach MRN w Kutnie, gdzie często PPR występowała przeciwko PPS i odwrotnie. W końcu ustalono, aby przed każdym posiedzeniem MRN radni PPS i PPR spotykali się wcześniej na wspólnej konferencji i ustalali wspólne stanowisko<sup>10</sup>.

Dużo emocji wśród członków PPS wywołała sprawa Jana Kornackiego - syna Stefana Kornackiego, działacza PPS. Po powstaniu warszawskim, jeszcze w czasie okupacji, ranny J. Kornacki został przemycony przez „zieloną granicę” z Generalnego Gubernatorstwa do Kutna. W 1945 r. kutnowska palcówka NKWD zatrzymała szesnastoletniego wówczas J. Kornackiego, pod zarzutem należenia do Armii Krajowej. W trakcie przesłuchania J. Kornacki wyparł się członkostwa w AK i oświadczył, że należał do Armii Ludowej. Po ośmiu godzinach został zwolniony. Po roku J. Kornacki już jako uczeń Gimnazjum im. J. H. Dąbrowskiego był kilka razy wzywany do PUBP w Kutnie, gdzie zarzucano mu przynależność do AK i nielegalne posiadanie broni. W końcu funkcjonariusze UB wymusili na nim podpisanie pisemnego oświadczenia do współpracy z aparatem bezpieczeństwa. O całej sprawie J. Kornacki zawiadomił KP PPS, który podjął stosowną interwencję, w rezultacie której został on zwolniony ze współpracy. Jednak oświadczenie o współpracy nie zostało podarte w obecności J. Kornackiego. W podobny sposób PUBP postępował z innymi uczniami gimnazjum. Akcją szantażu i pozyskiwania tajnych współpracowników na terenie tejże szkoły prowadził funkcjonariusz PUBP w Kutnie - Henryk Jankowski<sup>11</sup>.

Relacje PPS z PPR uległy jeszcze większemu ochłodzeniu pod koniec 1946 r. Powodem, była sprawa obsady funkcji wiceprzewodniczącego PRN, po wykluczeniu L. Sakowicza z PPS. Stanowisko to miała objąć, zgodnie z parytetem - W. Czermińska, którą PUBP w Kutnie określał wówczas jako: „Alfą i Omegą partii, co ona to święte. Posiedzenia powiatowego Komitetu ograniczają się do uwag i wniosków tow. Czermińskiej”<sup>12</sup>.

---

<sup>9</sup> Ibidem.

<sup>10</sup> Ibidem.

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> AIPN Łd, Pf 10/ 108

Sprawa obsady stanowiska wiceprzewodniczącego PRN ciągnęła się od kilku miesięcy. Wreszcie w grudniu 1946 r. na konferencji międzypartyjnej PPS z PPR ustalono, że oficjalną kandydatką na to stanowisko będzie W. Czermińska. Zgodę na to osobiście wyraził, obecny na konferencji K. Śpiewankiewicz z PPR – Przewodniczący PRN w Kutnie. 13 grudnia 1946 r. podczas posiedzenia PRN, K. Śpiewankiewicz, wbrew wcześniejszym ustaleniom i ku zaskoczeniu socjalistów wysunął kandydaturę Eugeniusza Rudniaka z PPS. Ostatecznie jednak W. Czermińska została wiceprzewodniczącą PRN <sup>13</sup>.

W 1946 r. do ostrego starcia pomiędzy PPS a PPR doszło na terenie Związku Zawodowego Kolarzy na tle wyborów nowego zarządu. Władze zwierzchnie nie chciały zatwierdzić wyboru nowego zarządu, w którym przeważali członkowie PPS. <sup>14</sup>



Trzeci z lewej Bronisław Skibiński, obok Wiktoria Czermińska i Kazimierz Śpiewankiewicz  
(fot. ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Kutnie)

W listopadzie 1946 r. ogłoszono termin wyborów do Sejmu na dzień 19 stycznia 1947 r. Rozpoczęła się kampania wyborcza. Komuniści zorganizowali Blok Demokratyczny (PPR, PPS, SD, SL). W Kutnie już 4 listopada odbyło się pierwsze posiedzenie międzypartyjne partii idących w bloku. Z inicjatywą takiego spotkania wyszła PPR. Na współpracę w ramach bloku, początkowo nie chciała zgodzić się Wiktoria Czermińska. Podczas listopadowego zjazdu powiatowego PPS, W. Czermińska zwróciła się do władz wojewódzkich PPS z propozycją oddzielnego startu w wyborach, lub razem z PSL „Mikołajczykowskim”. Ostatecznie jednak w PPS górę wzięła frakcja „jednolitofrontowa”. 16 listopada na zebraniu

---

<sup>13</sup> APŁ, APK PPS w Kutnie, t. 33.

<sup>14</sup> Ibidem.

międzypartyjnym w lokalu Powiatowej Rady Narodowej ustalono współpracę pomiędzy PPS i PPR w Bloku Stronnictw Demokratycznych. Sekretarzem Bloku został Jan Gabryelski<sup>15</sup>.

Po sfałszowanych wyborach sejmowych w 1947 r. komuniści przystąpili do ofensywy politycznej, której celem była całkowita likwidacja opozycji politycznej. Na pierwszym miejscu była likwidacja PSL „Mikołajczykowskiego”, zaś w PPS postanowiono doprowadzić do przejścia władzy przez tzw. „jednolitofrontowców”, którzy byli zwolennikami połączenia PPS z PPR. W Kutnie przeszkodą w faktycznym wchłonięciu PPS przez PPR była W. Czermińska i jej zwolennicy. Komuniści przy wykorzystaniu różnych metod, w tym aparatu bezpieczeństwa, próbowali się jej pozbyć z PPS.

We wrześniu 1947 r. w sali kina „Polonia” odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Komitetowi Kolejowemu PPR w Kutnie, podczas której I sekretarz KW PPR w Łodzi - tow. Marian Minor publicznie zaatakował W. Czermińską, nazywając ją „*rozbijaczką ruchu robotniczego*”, co zebrani przyjęli burzliwymi oklaskami<sup>16</sup>.

Agresywne poczynania ze strony PPR sprawiły, że socjaliści zaczęli usuwać ze swych szeregów członków ściśle współpracujących z PPR. Jednym z nich był tow. Smolarski, który po usunięciu go z PPS podjął współpracę z PUBP. Wspólnie uzgodniono, że gdy zostanie z powrotem przyjęty do partii to zorganizuje on odpowiednią grupę, która wystąpi z wnioskiem o usunięcie T. Czermińskiej i Wiaksy z KP PPS. Na wypadek gdyby to się nie udało to Smolarski dzięki wsparciu PPR miał wejść bezpośrednio do CKW PPS<sup>17</sup>.

Jesienią 1947 r. tarcia pomiędzy PPS a PPR oficjalnie ucichły. KP PPS świadomy inwigilacji i kontroli ze strony PPR i UB postanowił częściowo utajnić swą działalność. Kluczowe decyzje zapadały w ścisłym kierownictwie KP PPS. W listopadzie z okazji 55 - lecia istnienia partii odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru w sali kina „Polonia”. Przy okazji KP PPS świętował 50 – lecie istnienia tej partii w Kutnie. Uroczystość swoją obecnością uświetnił poseł PPS Wincenty Stawiński z udziałem przedstawicieli CKW i KW PPS, przedstawicieli PPR, SL, SD i władz samorządowych. Zebranie rozpoczął najstarszy członek PPS w Kutnie – Maksymilian Walewski<sup>18</sup>.

W listopadzie 1947 r. KP PPR podjął decyzję, aby kompromitować poszczególnych członków PPS, będących przeciwnikami współpracy z PPR. J. Balcerski nalegał na M. Walewskiego z PPS, aby ten spowodował usunięcie W. Czermińskiej. K. Śpiewankiewicz podsumował całą akcję przeciwko W. Czermińskiej stwierdzając: „*wstyd, że nie możemy dać rady jednej kobiecie*”<sup>19</sup>.

---

<sup>15</sup> APŁ, APK PPS w Kutnie, t. 4.

<sup>16</sup> APŁ, APK PPS w Kutnie, t. 33

<sup>17</sup> ibidem

<sup>18</sup> Ibidem; APŁ, KP PPS w Kutnie, t. 4

<sup>19</sup> APŁ, Akta Komitetu Powiatowego Polskiej Partii Robotniczej w Kutnie (dalej: KP PPR w Kutnie, t. 3

Pod koniec 1947 r. z funkcji sekretarza KP PPS w Kutnie ustąpił T. Wiaksa. W związku ze zmianą sekretarza współpraca z PPR uległa poprawie. Początkowo funkcję sekretarza pełnił Józef Lagowski z Łodzi, który jednak ze względu na złe warunki finansowe z funkcji tej zrezygnował. Potem funkcję sekretarza pełnił Aleksander Rojek z TUR, następnie KP PPS wytypował na to stanowisko Henryka Tomczaka - przewodniczącego OM TUR w Kutnie lecz WK PPS na tę kandydaturę się nie zgodził. Wobec czego sekretarzem został Tadeusz Komornicki, który już pełnił tę funkcję w 1945 r.<sup>20</sup>.

W lutym 1948 r. podczas wspólnego posiedzenia komitetów PPS i PPR. J. Balcerski omówił „*wszystkie posunięcia wrogiej roboty*” W. Czerwińskiej. W efekcie doszło do ostrej wymiany zdań. W końcu jednak PPS pod dyktando komunistów zgodziła się na dalszą „współpracę”. 6 marca 1948 r. M. Minor wystosował pismo do WK PPS, domagając się usunięcia W. Czerwińskiej, z uwagi na jej „*szkodliwą działalność*”<sup>21</sup>.

13 marca 1948 r. radni SL z inspiracji komunistów zgłosili wniosek o odwołanie W. Czerwińskiej z funkcji wiceprzewodniczącej PRN. Wniosek przeszedł większością 37 głosów. Informator ps. „MAREK” donosił, że: „*cały Komitet Powiatowy PPS wypowiedział się za W. Czerwińską oraz mówią, że z PPS – em postępuje się tak jak kiedyś robiło się z członkami PSL*”<sup>22</sup>.

W tym czasie funkcjonariusze PUBP w Kutnie, poprzez agenta o ps. „MAREK” zbierali informacje o nastrojach panujących wśród członków PPS po usunięciu W. Czerwińskiej. Część uważała, że winę za to ponosiła sama W. Czerwińska, która obrała złą taktykę wobec PPR oraz jej charakter – „*kłopotliwość wszędzie*”. Przeważały jednak komentarze, że głównym powodem była jej niechęć do współpracy z PPR. Oczywiście „jednolitofrontowcy”, cieszyli się z jej odwołania. Ktoś uważał nawet, że: „*należałoby ją oddać pod sąd partyjny jako zdrajczynię ruchu jednolitego frontu*”<sup>23</sup>.

Tymczasem, właśnie w marcu 1948 r. zaszły istotne zmiany w składzie WK PPS w Łodzi. Henryk Wachowicz – przeciwny podporządkowaniu się PPR nie został wybrany ponownie do KW PPS<sup>24</sup>.

---

<sup>20</sup> AIPN Łd, Pf 10/110; Informator ps. „MAREK” podawał, że: powodem zwolnienia T. Wiakсы z funkcji sekretarza były: „*jego rzekome częste spotkania z funkcjonariuszami UB i zdradzanie im posunięć PPS*”. Sprawa ta została skierowana do WK PPS z prośbą o podjęcie odpowiedniej decyzji. Z wcześniejszego sprawozdania PUBP wynika, że to T. Wiaksa chciał pozyskać źródła informacji o posunięciach aparatu bezpieczeństwa wobec PPS. Próbował nawet zwerbować jednego z funkcjonariuszy UB. W związku z tym, że był on przeciwnikiem współpracy z PPR musiał więc ustąpić ze stanowiska.

<sup>21</sup> AIPN Łd, Pf 10/109; APŁ, KP PPS w Kutnie, t. 34

<sup>22</sup> Ibidem

<sup>23</sup> AIPN Łd, Pf 10/109

<sup>24</sup> **Henryk Wachowicz** od 1926 w PPS, od 1928 w KC OM TUR, od 1937 członek Rady Naczelnej PPS W okresie okupacji należał do PPS WRN lecz został z niej usunięty. Działał w lewicy socjalistycznej skupionej wokół pisma *Barykada Wolności*. Współzałożyciel i czołowy działacz organizacji Polscy Socjaliści (1940), przekształconej w 1943 w Robotniczą Partię Polskich Socjalistów. W 1941 r. został aresztowany przez gestapo, ale wkrótce zwolniony, co spowodowało liczne kontrowersje wśród innych działaczy (Kazimierz



Agent ps. „BOŃCZA” donosił na podstawie rozmowy z T. Komornickim, że: „*gdy spytałem go o przyczyny usunięcia Wachowicza, otrzymałem odpowiedź – Wachowicz jest jednym z czołowych osobistości PPS, który ma odwagę wypowiadać swoje zdanie. To mu właśnie zaszkodziło, gdyż część jego towarzyszy idzie na pasku PPR i pod tymi wpływami odsunęli Wachowicza od wpływów na partię*”. W. Czermińska straciła w ten sposób poparcie polityczne w KW PPS.<sup>25</sup>

W ostatecznej rozgrywce z PPS, komuniści wykorzystywali aparat bezpieczeństwa. Funkcjonariusze PUBP w Kutnie dokonali charakterystyk członków KP PPS w Kutnie. Ówczesny skład KP PPS stanowili: Ignacy Piaskowski – przewodniczący, W. Czermińska – wiceprzewodnicząca, Tadeusz Komornicki - sekretarz, Jan Kołodziej – skarbnik, Bronisław Skibiński, Jan Hibner, Leonard Otocky, Zygmunt Szymański, Stefan Kornacki. Wśród członków KP PPS, bezpieczeństwa mianem „prawicowców” określała: I. Piaskowskiego, W. Czermińską, T. Komornickiego i S. Kornackiego, za „jednolitofrontowców” uważano: J. Kołodzieja, Z. Szymańskiego, J. Hibnera. Spośród innych członków PPS w Kutnie za ścisłą współpracą z PPR opowiadali się: Antoni Zalewski, Jan Gabryjelski, Stefan Tomaszewski, Henryk Fietkiewicz, Jerzy Kurowski, Stanisław Gorzewski, Henryk Bogdanowicz, Roman Borkowski, Wawrzyniec Szymański, Andrzej Michalski i Alfred Gannas<sup>26</sup>.

Kolejnym uderzeniem w PPS było przejęcie wpływów przez PPR w pepeesowskiej OM TUR. W początkach marca 1948 r. odbyło się zebranie TUR, na którym obecni byli przedstawiciele PPR w osobach: J. Balcerskiego, J. Fastyna i tow. Pawłaka. Informator ps. „MAREK” podał, że: „*członkowie OM TUR bardzo niemile powitali przybyłych, jak również gdy dowiedzieli się, że ci weszli w skład nowego zarządu OM TUR, opuścili salę i w przyległym pokoju prowadzono różne rozmowy mówiąc, że z OM TUR chcą zrobić PPR*”<sup>27</sup>.

1 kwietnia 1948 r. odbyło się kolejne wspólne posiedzenie PPR i PPS, tym razem z udziałem I sekretarza KW PPS - Wincentego Stawińskiego i I sekretarza KW PPR - Mariana Minora. Na zebraniu omawiano dotychczasową współpracę pomiędzy obu partiami. M. Walewski wyjaśniał, że spory dotyczyły głównie nierównomiernego obsadzania stanowisk w Kutnie, że większość obsadzała PPR. Poruszył również sprawę ataków PPR na W. Czermińską oraz to, że PPR bez porozumienia z PPS dokonała wyborów nowych rad i zarządów w: „Wspólnej Pracy”, Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, „Robotniczym Towarzystwie Przyjaciół Dzieci” i innych. Wielkie pretensje miał

---

Pużak negatywnie ocenia rolę Wachowicza). Po wojnie wstąpił do PPS. W 1947 r. został posłem Sejmu Ustawodawczego. Należał do frakcji PPS broniącej się przed podporządkowaniem PPR. W latach 1945- 1948 sekretarz KW PPS w Łodzi i członek Rady Naczelnej i Komitetu Wykonawczego PPS. Usunięty z PPS w listopadzie 1948. W 1957 wstąpił do PZPR.

<sup>25</sup> AIPN Łd, Pf 10/109

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Ibidem.

również o to, że PPR nie ustaliła z PPS kandydata na nowego Przewodniczącego PRN w Kutnie<sup>28</sup>.

M Walewski bronił W. Czerwińskiej i prostował nieprawdziwy artykuł jaki ukazał się w „Głosie Kutnowskim”, o rzekomej samowoli W. Czerwińskiej. W odpowiedzi J. Balcerski jeszcze mocniej zaatakował W. Czerwińską i przypomniał sprawę przemianowania ulic w 1946 r., gdzie na posiedzeniu MRN w Kutnie Według niego W. Czerwińska wspólnie z Bolesławem Tokajem (dyrektorem Liceum Pedagogicznego w Kutnie i działaczem PSL) domagała się pozostawienia nazwy Palcu Piłsudskiego i wezwała cały Klub PPS do głosowania za wnioskiem B. Tokaja, który: *„wychwalał Piłsudskiego jako bohatera narodowego”*. Ponadto zarzucał jej stałą współpracę z PSL<sup>29</sup>. W toku dalszej dyskusji głos zabrano oskarżana przez PPR W. Czerwińska, która wykazała wiele kłamstw jakimi wobec niej posługiwali się działacze PPR<sup>30</sup>.

W końcu stwierdziła, że nieporozumienia pomiędzy PPS a PPR rozpoczęły się od czasu przybycia do Kutna J. Balcerskiego, a w ataku na jej osobę nie chodzi o „jednolity front”, ale o sprawy prywatne, gdyż: *„jestem niewygodna jako, że jestem więcej niż inni spostrzegawcza”*<sup>31</sup>.

Następnie głos zabrał K. Śpiewankiewicz, który, również dorzucił kilka zarzutów wobec W. Czerwińskiej. Po nim Jan Tomczak z PPR – starosta powiatowy kutnowski, który na koniec swej wypowiedzi przeciwko W. Czerwińskiej odczytał urywek z artykułu „Kuriera Popularnego” mówiący o: *„szkodliwości w ruchu robotniczym wuerenowców”* i postawił wniosek o usunięcie W. Czerwińskiej z PPS, a przy okazji również Józefa Kaczorowskiego - Przewodniczącego MRN w Kutnie i członka PPS, który był *„sanacyjnym wicestarostą”* w Pułtusk. Dalej dyskusja przerodziła się w zwykłą pyskówkę polityczną z atakami obu stron. W pewnym momencie W. Czerwińskiej zarzucono nawet współpracę z sanacyjnym Obozem

---

<sup>28</sup> W marcu 1948 r. Przewodniczącym PRN w Kutnie w dość kuriozalnych okolicznościach został nieznanemu Jan Płażewski reprezentujący SL., wice przewodniczącym K. Śpiewankiewicz – dotychczasowy Przewodniczący PRN.

<sup>29</sup> APŁ, KP PPS w Kutnie, t. 7 *„Na posiedzeniu Prezydium PRN głosowała w Bloku z peeselowcem Fudałą. Jako członkini Zarządu Miejskiego to. Wiceburmistrzowi Czaplinskiemu robiła stale wstręty. Tow. Czaplinski uskarżał się, że nie może do nas przychodzić i z nami rozmawiać, bo to nie podoba się tow. Czerwińskiej, która robi mu zarzut, że brata się z PPR. tow. Kurowski – Dyrektor Rektyfikacji również uskarżał się, że tow. Czerwińska robi mu wstręty, za rzekome bratanie się z PPR. Usunięto z PPS tow. Smolarskiego, który pełniąc w zastępstwie obowiązki Sekretarza Powiatowej Rady Zw. Zaw. często w sprawach służbowych zmuszony był porozmawiać z naszą partią...”*.

<sup>30</sup> Ibidem, *„Sprawa rzekomego łączenia się z Tokajem nie jest zgodna z prawdą gdyż na zebraniu MRN, na której miałam popierać wniosek Tokaja, w ogóle mnie nie było, a jak to stwierdził już tow. Walewski – tokaj członkiem MRN nie był i tym samym nie mógł na Radzie głosu zabierać... Tow. Czaplinski był towarzyszem dorosłym i nie potrzebował niczyjej opieki. Raczej wyście uważali go za szkodnika i ośmieszaliście go fotografią, na której tow. Czaplinski całuje Hlonda w rękę (Kardynał Hlond, odwiedził Kutno w maju 1946 r. dop. autora) odwiedził Kutno...Odnośnie usunięcia tow. Smolarskiego to pozwolicie, że opinię o naszych towarzyszach my będziemy wydawać i nasze sprawy wewnętrzne będziemy tak zatlatwiać jak nam to będzie się podobać”*.

<sup>31</sup>APŁ, KP PPS w Kutnie, t. 7

Zjednoczenia Narodowego<sup>32</sup>. W końcu w gorącą dyskusję włączył się M. Minor, powołując się na jedno z przemówień Jozefa Cyrankiewicza stwierdził, że sprawa W. Czerwińskiej to przykład walki z „prawicowym socjalizmem, który istnieje tak jak w innych krajach również w naszym kraju i również w powiecie kutnowskim”. Przypomniał o antypepeerowskim wystąpieniu W. Czerwińskiej na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej PPS. Określił ją mianem „prawej ręki” sekretarza wojewódzkiego PPS - H. Wachowicza na terenie Kutna i poparł wniosek J. Tomczaka, dotyczący usunięcia Czerwińskiej i Kaczorowskiego z PPS. To był już koniec niezależności PPS w Kutnie, której symbolem była W. Czerwińska<sup>33</sup>.

4 kwietnia 1948 r. odbyła się II Konferencja PPS w Kutnie pod hasłem „zjednoczenia klasy robotniczej”. Zaproszony na zebranie Jan Balcerski – I sekretarz PPR, w przemówieniu powitalnym, mówiąc o „połączeniu dwóch partii marksistowskich”, ponownie ostro zaatakował W. Czerwińską za jej „rozbijacką” działalność. Wezwał zebranych, aby przy wyborze nowych władz partii unikać, takich ludzi jak: W. Czerwińska, S. Kornacki, T. Wiaksa i M. Walewski. W. Stawiński - I sekretarz WK PPS stwierdzał, że: „obecna PPS powstała z lewego nurtu PPS z czasów okupacji. Pozbyła się zbędnego bagażu naleciałości prawicowych. Jednak do partii przyszli ludzie, którzy paraliżują jej pracę, a nawet chcą połączenia z reakcją. Partia z tymi zrobi porządek, gdyż ludzie ci opóźniają nasz marsz do socjalizmu. Nie ma różnic pomiędzy PPS a PPR. Każdy świadomy pepeesowiec winien dążyć do jedności klasy robotniczej”. Następnie Jan Tomczak – starosta powiatowy kutnowski wzywał do połączenia się dwóch partii dla „wzmocnienia potęgi Państwa Polskiego”. Po oficjalnych mowach i referacie politycznym przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Przedtem jednak rozgorzała dyskusja na temat połączenia się z PPR. Jeden z członków PPS zapytał w końcu, czemu do nowego zarządu nie wejdzie W. Czerwińska, pomimo zaufania, jakim się cieszyła wśród kolejarzy. W. Stawiński, w odpowiedzi na to stwierdził, że: „W. Czerwińska ma dochodzenie w WK PPS w sprawie Powiatowej Rady Narodowej”. W podsumowaniu przebiegu II Konferencji PPS. PUBP w Kutnie odnotował, że: „ten nimb siły obywatelki Czerwińskiej został momentalnie zachwiany, a członkowie zobaczyli, że W. Czerwińska nie ma poparcia w WK PPS w Łodzi”<sup>34</sup>.

W skład nowej Powiatowej Rady PPS weszli: I. Piaskowski, H. Tomczak, A. Gannas, J. Misztela, S. Kornacki, S. Ostrowski, E. Rudniak, S. Zwoliński, B. Skibiński, J. Rutkowski, S. Adamczyk, W. Klewiński i Stepczyński. Przewodniczącym KP PPS pozostał I. Piaskowski,

---

<sup>32</sup> Ibidem

<sup>33</sup> Ibidem

<sup>34</sup> APŁ, KP PPS w Kutnie, t. 1, t. 4; AIPN Łd, Pf 10/ 108.

wiceprzewodniczącym został A. Gannas, sekretarzem H. Tomczak i skarbnikiem E. Rudniak<sup>35</sup>.

Już nazajutrz Eugeniusz Mitrus – szef PUBP w Kutnie, zarazem członek KP PPR z zadowoleniem komentował decyzję Konferencji PPS o usunięciu W. Czermińskiej, określając ją jako „bardzo duży sukces”<sup>36</sup>. Ostatecznie W. Czermińską i T. Wiakę usunięto z PPS dopiero 6 września 1946 r. podczas Konferencji Wojewódzkiej<sup>37</sup>.

Wiosną 1948 r. PUBP w Kutnie rozpoczął prowadzenie sprawy obiektywnej dotyczącej PPS o kryptonimie „PRAWO”. Nadzór nad nią sprawował T. Żebrowski – kierownik referatu V PUBP. Celem sprawy było zbieranie materiałów kompromitujących na poszczególnych członków w celu przedłożenia ich przy zjednoczeniu partii. PUBP zbierał wszelkie informacje o działalności PPS i wrogich wypowiedziach jej członków. W ramach tej sprawy podjęte zostały działania operacyjne przeciwko 6 członkom PPS. Posiadały one kryptonimy: „LEWICOWY”, „POLE”, „WIKTA”, „MAŚLARZ”, „PŁYWAK”, „STAROSTA”. Przeciwko W. Czermińskiej prowadzona była sprawa o kryptonimie „WIKTA”. W środowisku PPS działało siedmiu agentów (pięciu w Kutnie, dwóch w Żychlinie). Najcenniejszym agentem bezpieczeństwa był Stefan Tomaszewski ps. „BOŃCZA” - buchalter Elektrowni Miejskiej w Kutnie, zwerbowany pod koniec 1946 r. Jako agent był *„karny i zdyscyplinowany, punktualny, a otrzymane zadania wykonywał w terminie”*. Drugim agentem był Andrzej Michalski ps. „SALINA” – inspektor samorządowy, zwerbowany w styczniu 1948 r., *„do współpracy zgodził się chętnie”*. Kolejnymi agentami byli: W. Szymański ps. „MAREK” - urzędnik „Wspólnej Pracy”, zwerbowany w 1947 r., Jan Jagacki ps. „WACUŚ” – urzędnik pocztowy zwerbowany w 1946 r. oraz Antoni Zalewski ps. „STACH” - pracownik Oddziału Drogowego PKP, zwerbowany dobrowolnie w styczniu 1948 r.<sup>38</sup>.

W jednym z meldunków agenturalnych donoszono o nastrojach wśród robotników – członków PPS. Oto fragment rozmowy: *„obecny Rząd Rzeczypospolitej jest największym wyzyskiwaczem ludzi pracy, gdyż nie daje warunków egzystencji klasie robotniczej a robią zawsze gorzej niż ta czarna reakcja. Przed wojną robotnik zarobił jeden złotych dziennie, to było krucho, ale mógł się utrzymać, a dzisiaj ca ja zarobię 20 tys. zł. miesięcznie i gdybym jeszcze do tego nie kombinował nie miałbym co jeść, to musi się zmienić, ludzie długo tak nie wytrzymają. Już większa część robotników, którzy przejrżeli na oczy jest już przeciwko obecnemu ustrojowi”*.<sup>39</sup>.

---

<sup>35</sup> Ibidem.

<sup>36</sup> APL, KP PPR w Kutnie, t. 3

<sup>37</sup> APL, KP PPR w Kutnie, t. 3; KP PPS w Kutnie, t. 1, t. 4

<sup>38</sup> AIPN Łd, Pf 10/ 753, pf 10/ 108

<sup>39</sup> Ibidem

Sprawa obiektowa o kryptonimie „PRAWO” prowadzona była do momentu likwidacji PPS, czyli do grudnia 1948 r. W sprawozdaniu operacyjnym referent PUBP - Andrysiewicz pisał: *„ze względu na kongres połączeniowy wśród PPS – osowców panuje pewne odrętwienie, tak że nawet nikt z dawnych aktywistów nie przychodzi do dawnego lokalu PPS, chociaż takowy jeszcze istnieje”*<sup>40</sup>.

22 września Rada Naczelna PPS i idącą za decyzję KW PPS w Łodzi z dnia 6 października dotyczące oczyszczania szeregów partii przed kongresem zjednoczeniowym, planowanym na grudzień 1948 r. 17 października 1948 r. odbyło się Konferencja Aktywu PPS z udziałem Stanisława Duniaka przedstawiciela WK PPS. W konferencji, której przewodniczył Henryk Fietkiewicz (późniejszy I sekretarz PZPR w Kutnie) brało udział 350 członków PPS. Podczas obrad wypełniono z góry przygotowaną rezolucję wzywającą do przeprowadzenia, na wszystkich szczeblach partyjnych walki z *„wszelkimi odchyleniami pravicowymi, nacjonalistycznymi”*. Postanowiono również oczyścić szeregi partii ze *„szkodników politycznych, zamaskowanych dywersantów oraz elementów obcych i wrogich klasowo”*<sup>41</sup>.

H. Tomczak odczytał nazwiska członków PPS, którzy zostali usunięci z partii za *„prawicowe odchylenie”* i *„obcość klasową”*. Na pierwszej liście za *„prawicowe odchylenie”* znaleźli się m.in.: Maksymilian Walewski, Bronisław Skibiński, Jan Misztela, Jan Łukomski, za *„obcość klasową”* usunięci zostali m.in.: Psurski Zenon, Pierzchała Leon Zajewski Stefan. 21 października WK PPS w Łodzi zatwierdził uchwałę Konferencji powiatowej PPS w Kutnie i skreślił z listy 35 członów partii<sup>42</sup>.

Przygnębieni i pozbawieni entuzjazmu uczestnicy konferencji w końcu przegłosowali jednomyślnie zmiany personalne w Komitecie Powiatowym PPS, opowiadając się za ścisłą *„współpracą”* z PPR. Przewodniczącym KP PPS w Kutnie został Alfred Gannas, wiceprzewodniczącym – Eugeniusz Rudniak drugim wiceprzewodniczącym – Franciszek Jatczak, I sekretarzem – Henryk Tomczak, II sekretarzem – Aleksander Rojek, a skarbnikiem – S. Tomaszewski – agent o ps. „BOŃCZA”. W rozmowach prywatnych (co odnotował PUBP w Kutnie) H. Tomczak twierdził, że: *„czystka w PPS była narzucona przez ludzi ze wschodu”*<sup>43</sup>.

Zgodnie z planem w następnych dniach nowy KP PPS przystąpił do *„oczyszczania”* szeregów partyjnych. W poszczególnych kołach PPS powołano specjalne „trójki”, które miały za zadanie przeanalizować działania wszystkich członków i stawiać wnioski o skreślenie z

---

<sup>40</sup> Ibidem

<sup>41</sup> Ibidem

<sup>42</sup> APL, KP PPS w Kutnie, t. 1; 16 marca 1949 r. Bronisław Skibiński został aresztowany przez PUBP w Kutnie pod zarzutem posiadania dwóch pistoletów. AIPN Łd, Pf. 10/658

<sup>43</sup> Ibidem; APL, KP PPS w Kutnie, t. 1

listy członków lub naganę. Wszystkie zebrania były przeprowadzane według jednego z góry narzuconego programu. Najpierw wygłaszany był referat ideologiczno – polityczny, odnośnie uchwał nakazujących oczyszczenie szeregów partii, potem poszczególni członkowie podejmowali krytykę i samokrytykę. Przy okazji omawiano kwestię zbierania składek na budowę Domu Partii, mającego uświetnić dzień „zjednoczenia” PPR i PPS. Referaty ideologiczne wygłaszali: H. Fietkiewicz, H. Tomczak, E. Rudniak. 29 października „oczyszczające” zebranie odbyło się w fabryce „Kraj”. Rozpoczął je sekretarz koła PPS - Edward Byczkowski. W punkcie czwartym zebrania podjęto rezolucję o wykluczeniu z koła partyjnego B. Skibińskiego za: „wsteczność i postawę ugodową na tle walki przedwojennej z sanacją, za oderwanie się od mas robotniczych i za pijaństwo” Łącznie w trakcie „oczyszczania” PPS usunięto ponad 100 członków.<sup>44</sup>

Kongres zjednoczeniowy PPR i PPS w istocie stanowił koniec niezależnej działalności tej drugiej partii. Jeden z członków PPS w Kutnie w prywatnej rozmowie powiedział: „*co tu dużo mówić Kongres obecny to jest tylko pogrzeb PPS, bo nazywała się dawniej PPR czyli do PPR dołożone jest tylko, czy więc nieprawdą jest, że PPS zginął? Dlaczego nie zrobili PZPS przecież o socjalizmie stale się mówi*”<sup>45</sup>. W Kutnie zakończenie „scalania” nastąpiło 20 stycznia 1949 r. I sekretarzem KP PZPR został Bronisław Kuras, II sekretarzem Henryk Fietkiewicz<sup>46</sup>.

Tak skończyła się historia, ponad pięćdziesięcioletniej działalności PPS w Kutnie.

---

<sup>44</sup> Ibidem, W marcu 1949 r. Bronisław Skibiński został jeszcze aresztowany przez PUBP w Kutnie pod zarzutem posiadania dwóch pistoletów. AIPN Łd, Pf. 10/658, pf. 10/ 753

<sup>45</sup> Ibidem

<sup>46</sup> APŁ, KP PZPR w Kutnie, t. 69; AIPN Łd, Pf. 10/753